

**Wyrok z dnia 5 marca 1996 r.
I PRN 105/95**

Wprowadzenie w ustawie z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz. U. Nr 32, poz. 172 ze zm.) fikcji prawnej polegającej na traktowaniu rozwiązania umowy o pracę (także bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p.) jako rozwiązania za wypowiedzeniem przez zakład pracy oraz wprowadzenie w tej ustawie uprawnienia do zaliczenia okresów pozostawania bez pracy do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, a także wliczenia okresów zatrudnienia w innym zakładzie pracy do stażu pracy u pracodawcy, który rozwiązał stosunek pracy ze wskazanych w tej ustawie przyczyn, spowodowało powstanie roszczeń, dla których warunkiem jest przepracowanie określonego czasu w tym zakładzie.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 marca 1996 r., sprawy z powództwa Władysława R. przeciwko Hucie "K." Spółce Akcyjnej w D.G. o wynagrodzenie i inne świadczenia pieniężne, na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń społecznych w Katowicach z dnia 7 października 1992 r., [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 24 kwietnia 1992 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Władysław R. w pozwie z 6 listopada 1981 r. domagał się od zakładu pracy - Huty "K." zasądzenia "trzynastej pensji" za 1981 r. i wynagrodzenia z Karty Hutnika za 1981 r. a ponadto spłaconych pożyczek na wkład mieszkaniowy i na zagospodarowanie, które powinny ulec umorzeniu. Podał też, że stracił 32 dni urlopu wypoczynkowego, za który nie otrzymał ekwiwalentu. Wniósł o zasądzenie tych roszczeń w zwaloryzowanej wysokości. Roszczenia swe uzasadniał tym, że 30 grudnia 1981 r. został zwolniony z pracy na podstawie art. 14 § 2 dekretu Rady Państwa z 13 grudnia 1981 r. o stanie wojennym w związku z art. 52 kodeksu pracy. W 1989 roku powrócił do pracy w Hucie "K." na podstawie przepisów ustawy o przywróceniu praw pracowniczych.

Pozwana Huta "K." S.A. w D.G. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że przepisy ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz. U. Nr 32, poz. 172 i Nr 64, poz. 391) nie dają podstaw do zasądzenia na rzecz powoda świadczeń za okresy przed jej wejściem w życie.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem

z dnia 24 kwietnia 1992 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Władysław R. był zatrudniony w pozwanej Hucie od 16 marca 1976 r. - ostatnio na stanowisku maszynisty lokomotywy spalinowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego - jako działacz NSZZ "Solidarność" brał udział w strajku w Hucie, za co - 23 grudnia 1981 r. został zatrzymany, a następnie aresztowany i skazany na karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Pismem datowanym 29 grudnia 1981 r. pozwana rozwiązała łączącą strony umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 14 § 2 dekretu Rady Państwa o stanie wojennym w związku z art. 52 k.p. ze skutkiem na 30 grudnia 1981 r. Pismo to zostało wysłane pocztą na adres domowy powoda i odebrane przez jego żonę. Do powoda dotarło dopiero w marcu 1982 r. w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Powód nie odwoływał się nigdy od omówionego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, ani nie dochodził żadnych roszczeń majątkowych z tego tytułu.

W wyniku rozwiązania umowy o pracę w opisanym trybie nie wypłacono powodowi ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 1981 r. w wymiarze 20 dni. Poza tym na podstawie przepisów regulaminu przyznawania dodatkowego specjalnego wynagrodzenia rocznego z tytułu Karty Hutnika za wieloletnią, nieprzerwaną i nienaganną pracę w przemyśle hutniczym pozbawiono go tego świadczenia za okres od 1 kwietnia do 30 grudnia 1981 r. w wysokości 5034 zł, a na podstawie postanowień regulaminu podziału zakładowego funduszu nagród w Hucie "K." nie otrzymał tzw. trzynastej pensji za tenże rok.

Ponadto zobowiązany był też zwrócić przyznaną mu przez zakład pracy pożyczkę na pokrycie wkładu mieszkaniowego w kwocie 44.295 zł i pożyczkę na zagospodarowanie w kwocie 20.000 zł.

Po opuszczeniu zakładu karnego w 1983 r. powód zwrócił się do pozwanej o ponowne zatrudnienie, lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Podjął więc pracę w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. W Hucie "K." ponownie został zatrudniony 2 listopada 1989 r.

Zdaniem Sądu Wojewódzkiego rozwiązanie umowy o pracę z powodem nastąpiło dopiero w 1982 r., tzn. wówczas, gdy oświadczenie zakładu pracy dotarło do niego. Od tego dnia rozpoczął bieg termin do żądania przywrócenia do pracy lub odszkodowania. Powód nie skorzystał jednak nigdy z tego prawa. Data rozwiązania umowy o pracę (1982 rok) ma znaczenie dla oceny roszczeń powoda dotyczących ekwiwalentu za urlop oraz wynagrodzenia za 1981 rok. Jednocześnie w świetle art. 291 § 1 k.p. te roszczenia powoda uległy przedawnieniu.

Natomiast powództwo w części dotyczącej pożyczki mieszkaniowej i na zagospodarowanie jest bezzasadne ponieważ rozwiązanie stosunku pracy "w trybie dyscyplinarnym" przerwało zastrzeżone w umowach tych pożyczek okresy pracy, po upływie których pożyczki uległyby umorzeniu.

Czynność prawna zakładu pracy w zakresie rozwiązania umowy o pracę nie może być uznana za nieważną, ani nie stała się bezskuteczna po wejściu w życie ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego ustawa ta nie zawiera unormowań, które st-

warzałyby możliwość dochodzenia od zakładu pracy pretensji płacowych lub odszkodowawczych z tytułu rozwiązania stosunku zatrudnienia.

Powód wniósł rewizję od omówionego wyroku. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 7 października 1992 r. oddalił tę rewizję. Zdaniem Sądu Apelacyjnego roszczenia powoda uległy przedawnieniu, a brak jest przesłanek z art. 292 § 2 k.p. do nieuwzględnienia upływu przedawnienia "bowiem opóźnienie w dochodzeniu roszczeń sięga kilku lat, a powód nie zdecydował się na wcześniejsze wytoczenie powództwa o te świadczenia przeciwko byłemu pracodawcy".

W kwestii pożyczki mieszkaniowej i na zagospodarowanie, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Wojewódzkiego co do tego, że ich zwrot stanowi konsekwencję rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. w związku z art. 14 § 2 dekretu o stanie wojennym wobec braku orzeczenia przywracającego do pracy, bądź orzekającego o bezskuteczności wypowiedzenia. Natomiast ustawa z 24 maja 1989 r. nie przewiduje żadnych roszczeń odszkodowawczych.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł rewizję nadzwyczajną od omówionego wyroku. Zarzucił rażące naruszenie prawa, tj. art. 381 § 1, 387, 388 § 1, 477³ § 1 oraz art. 3 § 2, 224 § 1 i 316 § 1 i 328 § 2 k.p.c., błędne zastosowanie art. 52, 264 § 2, 291 § 1 i 292 § 2 k.p., pominięcie art. 293 k.p. w związku z przepisami okresu stanu wojennego oraz ustawy z dnia 21 lipca 1983 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewycięzania kryzysu społeczno-gospodarczego oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 39, poz. 176), a także niezastosowanie art. 32 pkt 3 k.p. w związku z art. 1, 2 ust. 1, 11 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz. U. Nr 32, poz. 172 i Nr 64, poz. 391), a nadto w związku z art. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw i podstawowych wolności człowieka. Podniósł też zarzut naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy w Katowicach i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania.

W rewizji nadzwyczajnej podniesiono, że wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1992 r., II KRN 430/91 zmieniono skazujący wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 2 stycznia 1982 r. w ten sposób, że powoda (i inne osoby) uniewinniono.

Zdaniem wnoszącego rewizję nadzwyczajną powód nie dochodził i nie dochodzi przywrócenia do pracy, gdyż poprzednio (w latach 1982-1983) nie służyło mu roszczenie materialnoprawne w tym zakresie a od 1989 r. był już ponownie pracownikiem pozwanej. Przepis art. 264 § 2 k.p. ani poprzednio (do 1985 r.) obowiązujący przepis art. 269 § 2 k.p. nie miały więc zastosowania.

Rzecznik Praw Obywatelskich twierdzi też, że z uzasadnienia roszczeń powoda wynika, że dochodzi on (jako przesłanki swych roszczeń) ustalenia, że rozwiązanie z nim umowy o pracę należy traktować jak rozwiązanie za wypowiedzeniem przez zakład pracy. Dochodzenie żądania ustalenia nie jest ograniczone żadnym terminem. Wnoszący rewizję nadzwyczajną polemizuje z poglądami obu Sądów orzekających w sprawie co do tego, że roszczenia powoda uległy przedawnieniu. Istnieje - jego zdaniem - możliwość potraktowania okresu stanu wojennego, czyli okresu zaburzeń życia zbiorowego, jako objętego pojęciem siły wyższej, co skutkowałoby w myśl art. 293 k.p. przyjęcie zawieszenia biegu przedawnienia.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na to, że pozwana Huta była zakładem zmilitaryzowanym, zatem powodowi nie służyło roszczenie o przywrócenie do pracy ani odszkodowanie. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich z przepisów ustawy z dnia 24 maja 1989 r. nie wynika zakaz odniesienia do roszczeń związanych z całoroczną pracą w 1981 r. konstrukcji jej z art. 11 ust. 1, polegającej na potraktowaniu niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę (na podstawie art. 52 k.p.) jak rozwiązania umowy przez zakład pracy za wypowiedzeniem. W rewizji podniesiono nadto, że powód pozbawiony został prawa do sądu przez błędną wykładnię przepisów o przedawnieniu i nienależyte wyjaśnienie sprawy, co uzasadnia zarzut naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Roszczenia powoda należy podzielić na te, których uwzględnienie zależy od przepracowania całego 1981 roku i na te, które uzależnione są od sposobu rozwiązania umowy o pracę oraz przepracowania pewnego okresu czasu w pozwanym zakładzie pracy.

[...] W aktach sprawy brak jest wprawdzie obecnie regulaminów dotyczących Karty Hutnika i zakładowego funduszu nagród, jednakże z ustaleń Sądu Wojewódzkiego wynika, że świadczenia te powód otrzymałby gdyby przyjął, że przepracował cały 1981 rok. Sąd ten prawidłowo ustalił, że warunek ten powód spełnił, skoro oświadczenie zakładu pracy o rozwiązaniu umowy o pracę dotarło do niego w 1982 roku. Nie można jednakże zgodzić się z Sądami orzekającymi w sprawie co do tego, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 292 § 2 k.p. warunkujące nieuwzględnienie upływu przedawnienia tych roszczeń.

Słusznie wywodzi się w rewizji nadzwyczajnej, że opóźnienie w dochodzeniu tych roszczeń jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. Okoliczności te opisał powód przesłuchany w charakterze strony. Był on osobą skazaną za udział w strajku w okresie stanu wojennego. Część okresu przedawnienia spędził w zakładzie karnym (do listopada 1983 r.), a w następnym okresie czuł się prześladowany. Pracę podjął dopiero w 1984 r., w jego domu odbywały się rewizje, przypuszczał, że nie miał szans na wygranie ewentualnego procesu. Te same okoliczności pozwalają też na odmienną niż przedstawiona w uzasadnieniach zaskarżonych orzeczeń ocenę przesłanki nadmierności opóźnienia. Zdaniem Sądu Najwyższego nie jest ono nadmierne mimo, że wynosi kilka lat. Były to jednakże lata charakteryzujące się specyficzną sytuacją prawną i społeczną opisaną w rewizji nadzwyczajnej i powód niebezpiecznie wystąpił z roszczeniami dopiero po wejściu w życie ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych (...) i po uzyskaniu prawa powrotu do utraconej pracy. Bez potrzeby sięgania do konstrukcji siły wyższej prezentowanej w rewizji nadzwyczajnej, należało zatem przyjąć, że uwzględnienie upływu przedawnienia nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa.

Natomiast, gdy chodzi o roszczenia uzależnione od przepracowania określonego czasu oraz sposobu rozwiązania stosunku pracy, to należy stwierdzić, że ustawą z dnia 24 maja 1989 r. wprowadzono fikcję prawną polegającą na traktowaniu rozwiązania umowy o pracę (m.in. niezwłocznego) jako rozwiązania za wypowiedzeniem dokonany przez zakład pracy (art. 11 ust. 1 i ówczesny ustęp 3), a po jej nowelizacji

dokonanej ustawą z dnia 7 grudnia 1989 r. o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy (Dz. U. Nr 64, poz. 391) wprowadzono (w art. 11 ust. 2 i 3) konstrukcję polegającą na zaliczaniu okresów pozostawania bez pracy do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze oraz wliczanie okresów zatrudnienia w innym zakładzie pracy do stażu pracy u pracodawcy, który rozwiązał stosunek pracy ze wskazanych w ustawie przyczyn. Ponieważ - co jest bezsporne - powód spełnia przesłanki do zastosowania omawianych przepisów należy uznać, że z chwilą wejścia w życie ustawy nabył roszczenia, dla których warunkiem jest przepracowanie określonego okresu czasu w pozwanej Hucie, przy założeniu, że nie istnieje przesłanka do ich nieuwzględnienia w postaci "dyscyplinarnego" rozwiązania umowy o pracę.

Dotyczy to w szczególności roszczeń o zwrot zapłaconych pożyczek, które byłyby umorzone, gdyby z powodem nie rozwiązano umowy o pracę w opisany wyżej sposób i gdyby przepracował w Hucie określony czas. Roszczenia te wypływają z przyjętej konstrukcji art. 11 ust. 1, 2 i 3 ustawy i powstały z chwilą jej wejścia w życie, nie były zatem przedawnione w czasie wniesienia pozwu.

Podkreślić przy tym trzeba, że powód nie dochodzi odszkodowania, zatem nie ma do niego zastosowania pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego przytoczonym w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego (wyrok z 14 lutego 1981 r., I PR 430/90). Powód wyraźnie wskazał w pozwie, że dochodzenie "strat" uważa za konsekwencję dokonanej wobec niego zmiany sposobu rozwiązania stosunku pracy. Stanowisko powoda należy uznać za słuszne a odmienny pogląd za naruszający rażąco przepisy ustawy z dnia 24 maja 1989 r. w szczególności art. 11 ust. 1, 2 i 3.

Z omówionych przyczyn rewizja nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie i to mimo upływu sześciomiesięcznego terminu z art. 421 § 2 k.p.c.

Nieuwzględnienie roszczeń przysługujących osobie pokrzywdzonej niesłusznym skazaniem i represjami okresu stanu wojennego narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej.

=====